

JANOWICZ Leon

Odpowiedzi na pytania ankiety
"Słownika Polski walczącej.."

1. Janowicz Leon, Ludwik - Lidia Żurawlewa
Pseudonim „Radwan” musiałem zmienić, bo okazał się zajęty przez wileńskiego aktora nazwiskiem Wojniłło (albo Wojdyłło – nie pamiętam, po wojnie grał we Wrocławiu i Jeleniej Górze). Jaki był ten nowy nie pamiętam. Byliśmy wszyscy na „ty”, pseudonimów nie używaliśmy
2. 2 kwietnia 1925, Wilno.
4. Dział Marcjjan Janowicz ziemianin na Żmudzi, inżynier leśnik, ojciec inżynier-metalurg, wykładowca w Państwowej Szkole Technicznej im. J. Piłsudskiego w Wilnie, kierownik warsztatów szkolnych tamże. Do września 1939 ukończyłem siedem klas Szkoły Powszechnej nr 29 na Antokolu i pierwszy rok gimnazjum im. Adama Mickiewicza
5. Po wybuchu wojny dwa lata gimnazjum (od Mickiewicza wyrzucony zostałem przez dyrektora Litwina za „Królową Korony Polskiej” i przygarnięty do Jezuitów na miesiąc przed końcem roku szkolnego). Podczas okupacji niemieckiej pracowałem jako piccolo w Offiziersheim St, Georges (dawny „Żorz”) a następnie jako magazynier Alteillager Hekape na Holenderni
6. Zdałem we wrześniu 1943 tajną maturę ze wszystkich przedmiotów przygotowany do niej indywidualnie przez profesora USB Juliusza Rudnickiego
7. Tegoż września mój przyjaciel i „guru” Stanisław Rudnicki (syn właściciela znanej kawiarni wileńskiej i kolega od „Żorza”) wciągnął mnie do swojej „piątki” którą ją uzupełniłem o kolegę z Hekape Kazimierza Maciejewskiego (aktualnie emeryt w Łodzi) Szkolenie prowadził Staszek („Lubicz”) w naszym mieszkaniu na Zarzeczcu (ul. Popowska 9) pod pozorem gry w brydża. Zapoznaliśmy się z bronią krótką (6-ka „belgijka”) i granatem „filipinka”. Tam też złożyliśmy przysięgę i zostaliśmy żołnierzami AK garnizonu wileńskiego. Na akcję „Ostra Brama” czekaliśmy w naszym mieszkaniu, pustym, bo mama była w Dornu Uniwersyteckim przy Zamkowej, a brat u „Łopaszki”. Na sygnał przyniesiony przez łączniczkę (Niusia Jelinkówna z Filareckiej) prześniliśmy się na Skopówkę do mieszkania Mikołaja Łomackiego z zaprzyjaźnionej „piątki”. Po akcji, w której mój udział był znikomy, zostaliśmy zakwaterowani w koszarach na Kalwaryjskiej w kompanii porucznika „Szweda”. Otrzymałem karabin typu Manlicher, dwie taśmy naboju (nosiłem je skrzyżowane na piersi) i granat niemiecki z drewnianym trzonkiem. Po aresztowaniu dowództwa opuściłem miasto i zostaliśmy rozbrojeni na przedpolach puszczy Rudnickiej, Przez Miedniki trafiłem do Kaługi. Skąd w styczniu 1946 wraz ze wszystkimi przyjechałem do Warszawy..
9. Represji ze strony Litwinów ani Niemców nie doznałem.
10. Jestem inwalidą pierwszej grupy. Zmiany w kręgosłupie mogą pochodzić od pracy w ZSRR.
11. Po wojnie ukończyłem Wyższą Szkołę Dziennikarską i Akademię Nauk Politycznych w Warszawie. Od 1946 do 1957 pracowałem jako dziennikarz w PAP, od 1958 do 1991 jako kierownik działu kultury w „Kurierze Polskim” w Warszawie, byłem i pozostałem bezpartyjny.
12. Krzyże kawalerski i oficerski Polonia Restituta, tytuł Zasłużony Działacz Kultury.

Leon Janowicz
15. IX. 2004

